

Szymon Michór

Testament notarialny osoby umiejącej czytać i skreślić swój podpis, a nieposiadającej umiejętności pisania

1. Nie sposób nie wskazać na fakt, że rola notariusza w obrocie prawnym jest doniosła. Wielokrotnie podkreślano, że jego udział w różnych czynnościach prawnych jest nie tylko obowiązkowy, z uwagi na wymogi ustawowe, ale również wskazany ze względu na jego wysoki poziom etyczny i posiadanie niezbędnej wiedzy fachowej, koniecznej do prawidłowego procesu związanego z obrotem prawnym. Jak podkreślił P. Langowski: „działalność notariuszy polega na zapewnieniu bezpieczeństwa i prawidłowości kształtowania stosunków prawnych w wielu obszarach życia gospodarczego i społecznego, przez dokonywanie czynności notarialnych, przy zachowaniu należytej staranności oraz przy uwzględnieniu woli i interesów stron tych czynności”¹. Podnosi się przy tym, że podstawową funkcją notariatu jest jurysdykcja prewencyjna, polegająca na oddziaływaniu na uczestników czynności notarialnych w celu ukształtowania przez nich ich stosunków prawnych zgodnie z prawem i zasadami współżycia społecznego².

Notariusz w zakresie swoich uprawnień działa jako osoba zaufania publicznego (art. 2 § 1 pr. o not.³). Czynności notarialne, dokonane przez notariusza zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu urzędowego

¹ Z. Langowski, *Notariat*, Sopot 1998, s. 22.

² Uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 1990 r., III CZP 29/90 (OSNC 1990, z. 12, poz. 150).

³ Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 22, poz. 91 z późn. zm.) – dalej: pr. o not.

(art. 2 § 2 pr. o not.), a co za tym idzie – stanowią stosownie do art. 244 § 1 k.p.c. dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z uwagi na powyższe notariusz jest zobowiązany w szczególności sposób do przestrzegania obowiązującego prawa. Konsekwencją tego są m. in. unormowania zobowiązujące notariusza do odmowy dokonania czynności sprzecznej z prawem (art. 81 pr. o not.) bądź też w przypadku, gdy poweźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma pełną zdolność do czynności prawnych (art. 86 pr. o not.), jak również instytucja wyłączenia notariusza (art. 84 pr. o not.)⁴.

2. Jedną ze sfer, w których w sposób szczególny przejawia się szczególna rola notariusza, są szeroko rozumiane sprawy prawa spadkowego, zwłaszcza sporządzanie testamentów w formie aktów notarialnych⁵. Mówiąc o roli notariusza w sprawach spadkowych, należy mieć przy tym na względzie tak zarówno unormowania kodeksu cywilnego, w szczególności regulacje art. 941 i nast., jak i przepisy prawa o notariacie, ze szczególnym uwzględnieniem art. 79-95 dotyczących czynności notarialnych, trybu ich dokonywania oraz samych aktów notarialnych.

Jednym z problemów, jaki pojawiają się w toku wykonywania czynności notarialnych związanych ze sporządzaniem testamentów w formie aktów notarialnych, jest zagadnienie określenia wymogów formalnych tych aktów oraz skutków naruszenia regulacji odnoszących się do ich sporządzania. W niniejszym opracowaniu chciałbym rozważyć kwestię dopuszczalności sygnowania własnym podpisem testamentu sporządzonego przez osobę, która umie czytać, jednak nie umie pisać, przy czym umie się podpisywać i czyni to powszechnie w obrocie prawnym. W tym kontekście należy zastanowić się, jak daleko idące obowiązki związane ze sporządzeniem aktu

⁴ Por. E. Gniewek, *O uniwersalnej zasadzie przestrzegania prawa przez notariusza*, [w:] *II Kongres Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej. Referaty i opracowania*, red. wyd. R. Szytk, Poznań-Kluczbork 1999, s. 45 i nast.

⁵ Wymóg formy aktu notarialnego mają także: umowa o dział spadku obejmującego nieruchomości (art. 1037 § 2 k.c.), umowa zrzeczenia się dziedziczenia (art. 1048 k.c.), umowa o uchyleniu zrzeczenia się dziedziczenia (art. 1050 zd. 2 k.c.), umowa zobowiązująca do zbycia spadku (art. 1052 § 3 zd. 1 k.c.) oraz umowa przenosząca spadek (art. 1052 § 3 zd. 2 k.c.). Ponadto należy wskazać tu na oświadczenia składane przed notariuszem o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 1018 § 3 zd. 1 k.c. i art. 640 § 1 k.p.c.). Szerzej: S. Wójcik, *Rola notariusza w sprawach spadkowych (na przykładzie testamentu notarialnego)*, Rejent 1996, nr 4-5, s. 145 i nast.

notarialnego należy nałożyć na notariuszy, w szczególności, czy powinni oni badać umiejętność pisania testatora, np. dyktując mu jakiś fragment tekstu. Wbrew pozorom problem ten jest nadal aktualny, bowiem żyje jeszcze wiele osób, które są niepiśmienne, a obecnie chylą się ku schyłkowi swego życia. Jednocześnie, z uwagi na obecny stan rozwoju społeczeństwa, pojawia się niebezpieczeństwo niezwracania przez notariuszy uwagi na tę okoliczność w sytuacji, gdy testator podpisuje testament czytelnie swoim imieniem i nazwiskiem. Niestety, przypadki takie zdarzają się w praktyce. Powstaje wówczas niebezpieczeństwo nieureczywistnienia się woli spadkodawcy po jego śmierci, pomimo to, że udał się do profesjonalisty i, działając w zaufaniu do niego, sporządził testament w formie aktu notarialnego, składając w jego ręce los swojej doczesnej spuścizny⁶.

3. W myśl art. 950 k.c. testament może być sporządzony w formie aktu notarialnego. Szczegółowe zasady sporządzenia aktu notarialnego reguluje przy tym prawo o notariacie. Zgodnie z art. 80 § 1 pr. o not. akty i dokumenty powinny być sporządzone przez notariusza w sposób zrozumiały i przejrzysty. Wedle § 2 tegoż artykułu przy dokonywaniu czynności notarialnych notariusz jest obowiązany czuwać nad należyтым zabezpieczeniem praw i słusznym interesów stron oraz innych osób, dla których czynność ta może powodować skutki prawne. Zgodnie z art. 80 § 3 pr. o not. notariusz jest obowiązany udzielać stronom niezbędnych wyjaśnień dotyczących dokonywanej czynności notarialnej. Stosownie do art. 87 § 1 pkt 4 pr. o not., jeżeli osoba biorąca udział w czynnościach nie umie lub nie może pisać – powinna na dokumencie złożyć tuszowy odcisk palca; obok tego odcisku zaś inna osoba wpisze imię i nazwisko osoby nieumiejącej lub niemogącej pisać, umieszczając swój podpis. Zgodnie z art. 87 § 2 pr. o not. o niemożności złożenia podpisu lub tuszowego

⁶ S. Wójcik trafnie podniósł, że jeżeli testator wybiera formę aktu notarialnego dla swojego testamentu, z reguły czyni tak dlatego, ponieważ jest przekonany, że przy sporządzeniu testamentu w tej formie będą spełnione wszystkie wymagania formalne określone przez ustawę i testament będzie ważny. S. W ó j c i k, *Glosa do uchwały SN z 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01*, OSP 2002, nr 2, poz. 18. Por. również uwagi poczynione przez E. Skowrońską-Bocian, A. Oleszko i S. Wójcik (E. S k o w r o ń s k a - B o c i a n, *Testament w prawie polskim*, Warszawa 2004, s. 82); A. O l e s z k o, [w:] *Prawo o notariacie*, Kraków 2006, s. 15 i nast. (zbiór aktów prawnych wraz z wprowadzeniem A. Oleszko); S. W ó j - c i k, *Rola notariusza...*, s. 144 i nast.

odcisku notariusz czyni stosowną wzmiankę w treści sporządzonego dokumentu. Natomiast stosownie do art. 92 § 2 pr. o not., jeżeli w akcie bierze udział osoba, która nie umie lub nie może pisać, notariusz stwierdza, że osoba ta aktu nie podpisała, i podaje, z jakich powodów.

Zgodnie z art. 94 § 1 pr. o not. akt notarialny przed podpisaniem powinien być odczytany przez notariusza lub przez inną osobę w jego obecności. Przy odczytaniu aktu notariusz powinien się przekonać, że osoby biorące udział w czynności dokładnie rozumieją treść oraz znaczenie aktu, a akt jest zgodny z ich wolą. Na żądanie powinny być odczytane również załączniki do aktu.

4. Odnosząc powyższe regulacje do tytułowego zagadnienia w pierwszym względzie należy rozważyć, jakie znaczenie należy nadać określeniu „nieumiejącej lub niemogącej pisać”, w szczególności zastanowić się nad różnicami między pojęciem „pisania” i „podpisania się”. W „Słowniku języka polskiego” pod redakcją M. Szymczaka stwierdzono, że słowo „pisać” oznacza:

- 1) kreślić na papierze lub innym materiale znaki graficzne ręcznie lub odbijać je za pomocą maszyny dla wyrażenia czegoś słowami;
- 2) tworzyć, układać coś na piśmie, np. jakiś artykuł;
- 3) formułować, ujmować swoje myśli na piśmie, utrwaląc je za pomocą pisma;
- 4) donosić, komunikować coś na piśmie lub w druku;
- 5) malować we wzory, zdobić rysunkami, deseniami itp.⁷

Natomiast „podpisać się” to napisać własnoręcznie swoje nazwisko (imię), rzadziej godło, inicjały; zaświadczyć, stwierdzić coś swoim podpisem. „Podpisać” to m.in. nadać ważność jakiemuś dokumentowi przez napisanie na nim swojego nazwiska. „Podpis” oznacza natomiast:

- 1) nazwisko (imię), rzadziej godło, inicjały napisane zwykle własnoręcznie;
- 2) potwierdzenie pisma, nadanie mu ważności przez napisanie własnego nazwiska, podpisanie;
- 3) napis umieszczony pod rysunkiem, zdjęciem, wykresem, objaśniający jego treść⁸.

⁷ *Słownik języka polskiego*, t. II, red. M. Szymczak, Warszawa 1979, s. 676-677.

⁸ Tamże, s. 743.

W „Słowniku współczesnego języka polskiego” pod redakcją A. Sikorskiej-Michalak i O. Wojniłko stwierdzono natomiast, że słowo „pisać” oznacza:

1) kreślić na czymś litery, cyfry itp. ręcznie lub za pomocą maszyny, komputera, w celu wyrażenia czegoś słowami;

2) układać, komponować jakiś tekst, utwór, dzieło, utrwalając go za pomocą pisma;

3) utrzymywać, ujmować swoje myśli za pomocą pisma;

4) donosić, przekazywać komuś coś, jakieś informacje na piśmie lub druku⁹.

„Podpisać się” to:

1) pisać własnoręcznie na jakimś dokumencie, liście itp. swoje nazwisko, imię, inicjały itp.; kłaść gdzieś swój podpis;

2) umieszczając swój podpis na dokumencie wyrażać aprobatę dla jego treści.

„Podpisywać” oznacza natomiast:

1) umieszczając na czymś swój podpis;

2) umieszczając swój podpis na dokumencie wyrażać aprobatę dla jego treści;

3) pisać coś w kolumnie, jedno po drugim, zwłaszcza liczby.

„Podpis” definiowany jest natomiast jako:

1) wyrażone pismem (rzadziej znakiem lub znakami) określenie tożsamości piszącego lub stawiającego znaki;

2) własnoręczne wyrażenie ważności, aprobaty, prawomocności jakiegoś dokumentu przez umieszczenie na nim podpisu;

3) krótki tekst umieszczony pod ilustracją celem jej objaśnienia¹⁰.

O ile zatem czynność pisania odnoszona jest w interesującym prawnika zakresie przede wszystkim do kreślenia znaków graficznych celem wyrażenia czegoś słowami, złożenia oświadczenia woli, to podpisanie oznacza z jednej strony nakreślony znak graficzny, z drugiej zaś – czynność, którą można określić jako podpisywanie się¹¹, mające na celu nadanie

⁹ A. Sikorska-Michalak, O. Wojniłko, *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. II, Warszawa 1998, s. 47.

¹⁰ Tamże, s. 74.

¹¹ Por. J. Kasprys z yn, *Podpis własnoręczny jako element zwykłej formy pisemnej czynności prawnych*, Warszawa 2007, s. 48.

ważności jakiegomuś dokumentowi czy też wyrażenie aprobaty dla jego treści. Wskazuje się, że ustawodawca posługuje się pojęciem podpisu konsekwentnie jedynie w jednym znaczeniu, jako pewnego znaku graficznego (czy też ciągu znaków), który został utrwalony¹². Należy zatem dokonać ścisłego rozróżnienia podpisu w znaczeniu potocznym, które jest szerokie, od podpisu w znaczeniu prawnym.

4. W tym miejscu należy odróżnić odwzorowanie tekstu od pisania. Samo odwzorowanie jakiegoś tekstu przez osobę, która nie potrafi go odczytać i odtworzyć ze zrozumieniem z pamięci stanowi bowiem jedynie rysunek. Identycznie rzecz się ma z podpisem. Na uwagę zasługuje przy tym orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1932 r., III 1 Rw 515/32¹³, podnoszącego, że do uznania podpisu za własnoręczny konieczne jest, by podpisujący znał przynajmniej na tyle litery składające się na jego imię i nazwisko, żeby je (to jest swoje imię i nazwisko) z pamięci nakreślić. Dalej Sąd Najwyższy stwierdził, że odwzorowanie podpisu należy uznać za skreślenie znaku ręcznego, ale nie podpisu, gdyż znaki kreślone przez autora są dla niego w momencie ich kreślenia obce i niezrozumiałe¹⁴. Przyjmując powyższe tezy za zasadne należałoby zatem stwierdzić, że jeżeli testator kreśli z pamięci swoje imię i nazwisko, chociaż nie umie pisać, znając jednak litery, które składają się na powyższe dane, to podpisuje się. Natomiast jeżeli jedynie potrafi je odwzorować, choćby z pamięci, nie znając liter, to stanowi to tylko rysunek. Założenie takie wydawałoby się logiczne. Pojawiają się jednak dość istotne problemy natury dowodowej – przede wszystkim w momencie sporządzania testamentu przed notariuszem, a następnie w czasie prowadzenia postępowań o stwierdzenie spadku, w których doszło do podpisania testamentu notarialnego przez osobę, która nie umie pisać, a potrafiła skreślić swój podpis.

Trudno bowiem ustalić, czy rzeczywiście testator – a później zmarły spadkodawca – zna/znał litery składające się na jego podpis, czy też jedynie potrafi/potrafił je odwzorować, nie zastanawiając się nad znaczeniem

¹² Tamże, s. 48.

¹³ PPIA 1932, poz. 233, s. 361.

¹⁴ Por. również uwagi J. Kaspryszyna. J. K a s p r y s z y n, *Podpis własnoręczny...*, s. 104-105.

poszczególnych znaków graficznych. Problemów tych nie usunie zazwyczaj nawet zhumdne i rzetelnie prowadzone postępowanie, zwłaszcza na etapie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, bowiem ustalenie powyższej okoliczności niemal zawsze będzie wkraczało w sferę psychiki spadkodawcy.

Z drugiej strony – trudno różnicować sytuację prawną spadkodawcy, który nie znał wszystkich liter, a jedynie znał litery składające się na jego imię i nazwisko od spadkodawcy, który w obrocie prawnym powszechnie posługiwał się swoim podpisem składającym się z kreślonych z pamięci imienia i nazwiska, choć nie znał poszczególnych liter na nie się składających. Oczywiście nie sposób uznać za podpis odwzorowania napisanego przez kogoś innego imienia i nazwiska testatora, jeżeli nie jest ono kreślone z pamięci, lecz przez kopiowanie cudzego podpisu.

Jedynie na marginesie należy zwrócić uwagę na fakt, że dokonanie takiej dyferencjacji nie miałyby znaczenia w przypadku kreślenia podpisu pismem obrazkowym, np. znakami chińskimi, w sytuacji gdy oznaczają one całe wyrazy. Znajomość określonego pojedynczego znaku graficznego będzie wówczas tożsama tak ze znajomością graficznego odwzorowania podpisu (w przypadku alfabetu łacińskiego oznaczałoby to jedynie sporządzenie rysunku), jak i głosek nań się składających.

Z drugiej strony na uwagę zasługuje uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1993 r., III CZP 146/93¹⁵, w którym Sąd Najwyższy, odnosząc się do regulacji kodeksu cywilnego, ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe¹⁶ oraz prawa o notariacie w konkluzji stwierdził, że zachodzą podstawy, by przyjąć, iż podpis musi stanowić wytwór pisania, inaczej mówiąc – podpisem jest wyłącznie znak napisany. SN wskazał, że z art. 78 zd. 1 k.c., według którego do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli, wynika wymaganie własnoręczności podpisu. Dodał, że z treści art. 79 k.c., jak również z treści – stanowiącego *lex specialis* w stosunku do tego przepisu – art. 75 prawa wekslowego wyprowadzić

¹⁵ OSNC 1994, z. 5, poz. 94.

¹⁶ Dz.U. Nr 37, poz. 282.

należy z kolei wniosek, że podpis złożyć może jedynie osoba umiejąca i mogąca pisać. Stwierdził, że tak kwestię tę ujmuje również art. 92 § 2 pr. o not. Sąd Najwyższy dalej podniósł, że takie rozumienie interpretowanego pojęcia odpowiada wynikowi analizy semantycznej słowa „podpis”, w którym akcent trzeba położyć na określonej w nim czynności pisania. Dodał, że immanentną cechą podpisu jest jego własnoręczność. Cecha ta umożliwia bowiem funkcję identyfikacyjną, gdyż tylko własnoręczny podpis, który zawiera w sobie osobiste cechy charakteru pisma podpisującego (ukształtowanie liter, ich łączenie itp.), pozwala na stwierdzenie – za pomocą graficznej ekspertyzy pisma – że jest on autentyczny.

5. W mojej ocenie przedmiotowe zagadnienie należałoby rozpatrywać w kontekście funkcji, jakie pełni podpis. W piśmiennictwie podnosi się, że podpis jest przez nie w istocie definiowany¹⁷. A. Oleszko stwierdził, że na gruncie prawa cywilnego podpis spełnia dwie zasadnicze funkcje: materialnoprawną oraz formalną. Pierwsza odnosi się do dobrowolnego zaakceptowania treści złożonego oświadczenia woli i wiedzy, z którym wiążą się określone cele i skutki prawne, natomiast druga uwydatnia się jako środek dowodowy oraz jest przesłanką formalnego uznania określonego dokumentu za urzędowy, jak również afirmacją jego treści¹⁸.

Do materialnoprawnych funkcji podpisu, w odniesieniu do zwykłej formy pisemnej czynności prawnych, zalicza się funkcję: konstrukcyjną, finalizacyjną, wolicjonalną, akceptacyjną, ostrzegawczą, gwarancyjną, ochronną, identyfikacyjną i kreacyjną. Co istotne – wszystkie te funkcje mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa i pewności obrotu prawnego¹⁹. Podpis tworzy formę pisemną, spełnia zatem funkcję konstrukcyjną. Funkcja finalizacja wiąże się z zakończeniem oświadczenia woli, stanowiąc formalny aspekt złożenia podpisu. Funkcja wolicjonalna odnosi się do wyrażenia woli określonego podmiotu, złożenia konkretnego oświadczenia woli, to jest wywołania skutków prawnych, będąc zewnętrznym przejawem istnienia woli złożenia takiego oświadczenia. Inaczej rzecz ujmując – dopóty,

¹⁷ Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. II, Warszawa 2002, s. 125; J. Kaspryszyn, *Podpis własnoręczny...*, s. 52.

¹⁸ A. Oleszko, *Podpis własnoręczny jako element formalny aktu notarialnego obejmującego czynność prawną (część pierwsza)*, Rejent 2001, nr 6, s. 30.

¹⁹ J. Kaspryszyn, *Podpis własnoręczny...*, s. 55 i nast.

do póki oświadczenie woli nie zostanie podpisane, nie można uznać, by podmiot podjął decyzję o wywołaniu skutków prawnych, składając w tym zakresie skuteczne oświadczenie woli. Funkcja akceptacyjna podkreśla zaaprobowanie przez podpisującego wskazanej treści. Jej konsekwencją jest domniemanie, że osoba, która się podpisała, rozumie treść oraz znaczenie sporządzonego oświadczenia. Podnosi się, że podmiot, podpisując oświadczenie woli, z jednej strony wskazuje, że ma wolę wywołania skutku prawnego (funkcja wolicjonalna), a z drugiej decyduje, jaki to ma być skutek (funkcja akceptacyjna). Natomiast funkcja ostrzegawcza ma uświadomić podpisującemu się, że złożenie podpisu prowadzi do związania go treścią oświadczenia zawartego w dokumencie²⁰. Nie można zapomnieć o funkcjach zapewniających bezpieczeństwo obrotu prawnego, takich jak funkcja ochronna, gwarancyjna i identyfikacyjna, które mają pozwolić na weryfikację autentyczności podpisu – a co za tym idzie – autentyczności dokumentu, umożliwiając identyfikację osoby składającej oświadczenie woli i zindywidualizowanie podpisującego. W końcu – złożenie podpisu służy wykreowaniu stosunku prawnego przez złożenie skutecznego oświadczenia woli (funkcja kreacyjna)²¹.

Czy zatem można uznać za podpis napisany na testamentnym znak w postaci imienia i nazwiska złożony przez osobę potrafiącą czytać, umiejącą się podpisać, ale nieposiadającą umiejętności pisania? Wydaje się, że należałoby za A. Oleszko dopuścić taką możliwość. Autor ten zwrócił w szczególności uwagę na fakt, że jeżeli osoba taka powszechnie podpisuje się na różnych dokumentach, nie można wymagać od notariusza, ażeby uprzednio przekonał się, iż osoba taka umie lub może pisać czy też nie może pisać, lecz może czytać. Stwierdził, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż złożony przez takiego testatora podpis pochodzi z jego ręki i w pełni go identyfikuje jako osobę składającą oświadczenie woli stwierdzone przez notariusza w sporządzonym akcie notarialnym²².

²⁰ Por. tamże oraz powołaną przez J. Kaspryszyn literaturę. Oczywiście z uwzględnieniem możliwości jego zmiany, co jest oczywiste w przypadku testamentów choćby przez sporządzenie nowego testamentu. Jeżeli jednak testator nie uchylił się od skutków swojego oświadczenia woli, to będzie ono wiązało inne podmioty.

²¹ Por. J. K a s p r y s z y n, *Podpis własnoręczny...*, s. 73 i nast. oraz powołaną tam literaturę.

²² A. O l e s z k o, *Podpis własnoręczny jako element formalny aktu notarialnego obejmującego czynność prawną (część druga)*, Rejent 2001, nr 9, s. 79. A. Oleszko wskazał

Do podpisu, a nie umiejętności pisania, odniósł się również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 grudnia 1973 r., III CRN 294/73²³, wskazując, że do ważności aktu notarialnego wystarczy wskazanie, iż osoba biorąca udział w akcie nie podpisała go bądź dlatego, że nie umie się podpisać, bądź też dlatego, że nie mogła złożyć podpisu. Nie jest natomiast konieczne zamieszczenie w akcie notarialnym szczegółowej wzmianki, z jakiego powodu osoba ta nie mogła się podpisać, zwłaszcza jeżeli z okoliczności towarzyszących sporządzeniu aktu niedwuznacznie wynika stan zdrowia osoby biorącej udział w akcie.

Podkreślenia wymaga fakt, że formalizm prawa spadkowego chronić ma przed nadużyciami mogącymi pojawić się w obrocie, szczególnie przy sporządzaniu testamentów. Jednocześnie jednak nadmierny i nieuzasadniony formalizm niesie skutki przeciwne do zamierzonych, zaprzeczając wyraz ostatniej woli spadkobiercy. Nie sposób nie wskazać, iż w istocie testator nie będzie sobie zdawał z tego sprawy, bowiem kwestia ważności testamentu pojawi się zazwyczaj w momencie prowadzenia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku przez sąd, już po śmierci spadkodawcy²⁴.

Z drugiej strony nie sposób jednak obojętnie przejść obok wyraźnego odniesienia się w regulacjach prawa o notariacie do umiejętności pisania, a nie podpisywania się. Na uwagę zasługuje uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01²⁵, który podniósł,

nadto, że własnoręczność podpisu winna charakteryzować identyfikację osoby jako autora złożonego znaku w taki sposób, by na tle jego złożenia nie powstał spór wymagający stwierdzenia tej identyfikacji za pomocą graficznej ekspertyzy pisma, czy podpis jest autentyczny. Podniósł, że względy pewności obrotu dokonującego się z udziałem notariusza jako osoby urzędowej i odpowiadającej za sporządzony dokument notarialny wymagają, ażeby podpis własnoręczny był czytelny, eliminujący wszelkie wątpliwości co do tożsamości osoby i autentyczności złożonego znaku w postaci ukształtowania liter, sposobu ich łączenia bądź innych cech charakterystycznych, zwykle używanych przez podpisującego się. (Tamże, s. 80).

²³ OSNC 1974, z. 11, poz. 193.

²⁴ Na problem ten zwrócił uwagę M. Wojewoda, odnosząc się do kwestii związanych z rodzajami i wagą wad w testamentach sporządzonych w formie aktów notarialnych. M. W o j e w o d a, *Kilka uwag na temat testamentu notarialnego osoby niemogącej pisać*, Rejent 2004, nr 1, s. 127.

²⁵ OSNC 2002, z. 1, poz. 7.

iz forma aktu notarialnego zastrzegana jest dla czynności prawnych mających istotne znaczenie dla obrotu. Wskazał, że daje ona podmiotowi dokonującemu takiej czynności wysoki stopień pewności wywołania skutków prawnych zamierzonych przez niego. Sporządzenie dokumentu przez notariusza, który działa jako osoba zaufania publicznego, powinno natomiast stanowić gwarancję zachowania wszystkich wymagań dotyczących dokonywanej czynności, odnoszących się zarówno do treści, jak i formy, przy czym konieczność zachowania przez notariusza wszelkich wymagań staje się szczególnie istotna w przypadkach dokonywania czynności jednostronnych, jak m.in. testament. Dalej Sąd Najwyższy stwierdził, iż testament sporządzony w formie aktu notarialnego uważany jest za dający testatorowi gwarancję, że został sporządzony prawidłowo zarówno pod względem formy, jak i treści, zaś jako niedopuszczalne należy ocenić próby łagodzenia formalnych rygorów testamentu.

Resumując – te same przesłanki (zapewnienie wysokiego stopienia pewności wywołania skutków prawnych zamierzonych przez testatora) mogą przemawiać tak za pewnym złagodzeniem wymogów formalnych aktu notarialnego, jak i koniecznością ścisłego ich przestrzegania. Należałoby zatem postulować doprecyzowanie powyższych unormowań przez ustawodawcę.

6. Tak w literaturze, jak i w orzecznictwie pojawiły się dwa stanowiska odnoszące się do zagadnienia, czy każde uchybienie przepisom prawa o notariacie regulującym dokonywanie czynności notarialnych (art. 85-90) oraz formę aktu notarialnego (art. 92-95) powoduje, że sporządzony dokument nie jest aktem notarialnym. Istnieją w tym względzie dwa możliwe do obrony stanowiska.

Stosownie do pierwszego, jeżeli sporządzony dokument nie zawiera elementów wskazanych w prawie o notariacie, to nie jest aktem notarialnym, ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami, w szczególności wskazanymi w art. 73 § 2 k.c. Natomiast zgodnie z drugim poglądem, należy każdorazowo badać poszczególne składniki aktu, ustalając, które z nich mają dla tego dokumentu znaczenie konstytutywne w tym sensie, że ich pominięcie, podanie niezgodnie z rzeczywistością lub niedostateczne określenie, powoduje nieprawidłowe sporządzenie tego aktu. Inaczej rzecz ujmując – te istotne uchybienia formalne pozbawiają

sporządzony dokument charakteru aktu notarialnego, zaś inne uchybienia nie pociągają za sobą tak daleko idących skutków i taki dokument, pomimo pewnej wadliwości, zachowuje charakter dokumentu urzędowego²⁶.

Niezależnie od tego, który pogląd uznamy za zasadny, wydaje się, że w przypadku uznania, że pod aktem notarialnym może podpisać się jedynie osoba umiejąca pisać, a nie tylko posiadająca umiejętność podpisywania się, złożenie przez osobę nieumiejącą pisać podpisu pod aktem notarialnym będzie skutkowało jego nieważnością. Podpisanie się przez testatora pod aktem notarialnym ma bowiem charakter prawnie doniosły i dlatego powyższe uchybienie należy uznać za jedno z istotnych uchybień formalnych. Oczywiście przy przyjęciu odmiennego założenia, to jest stwierdzeniu, że osoba taka może samodzielnie się podpisać, powyższe rozważania będą bezprzedmiotowe z uwagi na fakt, iż nie dojdzie wówczas do jakichkolwiek uchybień formalnych przy sporządzeniu aktu notarialnego.

7. Resumując – wydaje się, że istotnym jest jednak to, czy spadkodawca jest w stanie dokonać autoryzacji testamentu swoim podpisem, choćby wyuczonym i będącym odwzorowaniem liter z pamięci, stanowiącym przy tym wyraz jego indywidualnego grafizmu a nie to, czy posiadał umiejętność pisania. Nie sposób nie podnieść, że właśnie podpisanie aktu notarialnego jest zasadą, od której wyjątki winny być rozumiane ściśle. Podpis stanowi bowiem najlepszą gwarancję autentyczności aktu notarialnego.

Oczywiście, jak wskazałem wyżej, należałoby postulować doprecyzowanie powyższych unormowań przez ustawodawcę, ewentualnie dokonanie zmiany wymogu posiadania przez osobę składającą przed notariuszem oświadczenie umiejętności pisania na umiejętność podpisywania się, przy pozostawieniu konieczności możliwości samodzielnego przeczy-

²⁶ Por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01 (OSNC 2002, z. 1, poz. 7); A. Redelbach, *Prawo o notariacie. Komentarz*, Toruń 2002, s. 242-243, tezy 2 i 4 do art. 94; S. Wójcik, *Glosa do uchwały...*; M. Pazdan, [w:] K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 450-1088*, t. II, Warszawa 2005, s. 964-965; A. Oleszko, *Pytania i odpowiedzi*, Rejent 2000, nr 2, s. 135 i nast.; tenże, *Podpis własnoręczny... (część druga)*, s. 84 i nast.; tenże, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01*, Rejent 2001, nr 12, s. 118 i nast.; M. Wojewoda, *Kilka uwag...*, s. 126-127.

tania przez taką osobę aktu notarialnego. Brak, jak się wydaje, podstaw do tak daleko idącego rygoryzmu sporządzenia aktu notarialnego w sytuacji, gdy osoba taka powszechnie w życiu codziennym samodzielnie podpisuje się, umie czytać, rozumie treść składanych oświadczeń woli, zaś jej podpis stanowi wyraz grafizmu, co umożliwia jej identyfikację. Z drugiej strony, jak trafnie podniósł S. Wójcik, ewentualne łagodzenie wymogów formalnych aktu notarialnego należy jednak do ustawodawcy, a nie do interpretatora ustawy bądź stosującego ustawę²⁷.

²⁷ S. Wójcik, *Glosa do uchwały...*